

Wystąpienie Józefa Oleksego, Przedstawiciela Sejmu RP
podczas sesji plenarnej Konwentu,
Bruksela, 27 lutego 2003 r.

Ogólna struktura tekstu propozycji pierwszych artykułów Traktatu Konstytucyjnego z pewnością spełnia wymogi uproszczenia i przejrzystości. Jest to pozytywny aspekt. Równocześnie jednak należy zaznaczyć, iż całościowa ocena treści poszczególnych zapisów będzie możliwa dopiero w odniesieniu do części drugiej Konstytucji, która zawierać będzie szereg precyzyjnych wyjaśnień.

Jeżeli chodzi o wartości, cele i prawa podstawowe

Odniesienie się do wymiaru duchowego powinno znaleźć się w obok tych wartości, które zostały wymienione w art.2. Odniesienie takie mogłoby także zostać umieszczone w Preambule Konstytucji, co moim zdaniem było jeszcze lepszym rozwiązaniem.

Poszanowanie bogactwa różnorodności kulturowej jest kwestią natury ogólnej i z tego powodu nie powinno być ono powiązane jedynie z obszarem wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości, co sugeruje art.3.

Karta Praw Podstawowych powinna stać się integralną częścią Konstytucji. W związku z tym należy unikać powtarzania szeregu zasad i praw podstawowych w tekście Konstytucji.

Jeżeli chodzi o kompetencje

Pozytywnie oceniam fakt jasnego i precyzyjnego zapisania zasad, którymi rządzi się podział kompetencji pomiędzy Unię a państwa członkowskie. Umieszczenie zasad powierzenia, subsydiarności, proporcjonalności i lojalnej współpracy (solidarności) w jednym artykule jest zabiegiem, który czyni funkcjonowanie Unii dużo bardziej zrozumiałym.

Sugerowałbym jednak uczynienie kroku wprzód poprzez jasne powiązanie każdej z tych zasad z regułami odnoszącymi się do ich stosowania. Gdyż w istocie art. 8 i 9

dotyczą tej samej materii. W ten sposób definicja zostałaby każdorazowo powiązana z wyjaśnieniem.

Propozycja enumeratywnego wymieniania trzech podstawowych kategorii kompetencji stanowi próbę rozjaśnienia skomplikowanego zagadnienia, jakim jest niewątpliwie podział władzy w Unii Europejskiej. Powinno to jednak być czynione z dużą ostrożnością.

Wskazałbym tutaj na trzy kwestie: jedną jest ryzyko usztywnienia, jakie niesie za sobą ustanowienie takiego katalogu. Większość członków Konwentu podnosiła już ten problem sztywności, kiedy to Unia nie byłaby w stanie podjąć stosownych działań w przyszłości. Po drugie, musimy znać zakres wykonywania poszczególnych kompetencji a to możliwe będzie dopiero przy znajomości drugiej części Konstytucji. I wreszcie po trzecie, aktualne miejsce jakie zostało przypisane w Traktacie koordynacji polityk gospodarczych oraz wspólnej polityce zagranicznej i bezpieczeństwa nie jest jasne. Czy należy rozumieć, że obszary te należą do kompetencji dzielonych czy może raczej do kategorii działań wspierających? Moim zdaniem, jeżeli bieżąca charakterystyka podziału kompetencji zostanie utrzymana, to te dwa specyficzne obszary powinny stać się częścią kompetencji dzielonych.

Dziękuję za uwagę.